

Bliźniacy z Lublina

Polska prapremiera angielskiego musicalu „Bracia krwi” Willy Russella odbyła się w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie, w 10 lat po sukcesach w Liverpoolu i Londynie. Reżyser Andrzej Rozhin zaryzykował wystawienie spektaklu muzycznego w prowadzonym przez siebie teatrze dramatycznym nie po raz pierwszy. Teatr Osterwy ma już w swym repertuarze „Sztukmistrza z Lublina” oraz dwa hity musicalowe: „Strych” (z Węgier) i „Człowieka z La Manchy” (z USA).

Willy Russell dał się poznać jako sprawny dramaturg, autor scenicznych przebojów — „Edukacja Rity” i „Shirley Valentine”. Libretto „Braci krwi” także trzyma w napięciu. Koncentruje się ono na losie rozdzielonych tuż po urodzeniu braci-bliźniaków. Mickey Johnstone — wychowywany bardziej przez ulicę niż przez zaharowaną, porzuconą przez męża matkę, wkrótce zasili szeregi bezrobotnych. Edward — nad którego wychowaniem czuwać będą przybrani rodzice z brytyjskiego establishmentu — otrzyma nazwisko Lyons, staranne wychowanie, wykształcenie, stanie się człowiekiem sukcesu. Odmienne warunki życia nie przeszkodzą chłopcom — wbrew wyraźnej woli matek — spotykać się i przyjaźnić. Niestety, spełni się również fatum, ciężące nad losem rozdzielonych bliźniaków, którzy za późno dowiedzą się o swoim braterstwie.

1947 r., należy do pokolenia wychowanego na piosenkach Beatlesów. Trzeba przyznać, że doskonale poradził sobie ze słowami, jak i muzyką własnych piosenek do „Blood Brothers”. Łatwo wpadają w ucho, a nuci się je jeszcze długo po opuszczeniu teatru.

W tej wziętej wprost z życia przypowieści, nadzwyczaj zgrabnie odegranej, odśpiewanej i odtańczzonej, szczególnie trudne zadanie stanęło przed wykonawcami ról obu braci. Pojawiają się na scenie jako siedmioletni chłopcy, później są nastolatkami i dorosłymi ludźmi. Jacek Gierczak, któremu przypadła nieco barwniejsza postać Mickey'ego, i Robert Łuchniak jako

Eddie uporali się z rolami bezbłędnie. Podobnie zresztą, jak i pozostali, bardzo sprawni wokalnie wykonawcy premierowego przedstawienia: Teresa Filar-ska, Paweł Sanakiewicz, Joanna Tomasik, Anna Magalska-Milczarezyk.

Janusz R. Kowalczyk

Willy Russell (libretto, muzyka, piosenki) „Bracia krwi” (Blood Brothers). Przekład Klaudyna Rozhin. Reżyseria i scenografia Andrzej Rozhin. Kierownictwo muzyczne: Teresa Księska-Falgier, Mieczysław Mazurek. Prapremiera polska 10 marca 1993 r. Państwowy Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie.



Teatry dramatyczne coraz częściej sięgają do repertuaru rozrywkowo-muzycznego. Rzadko jednak dysponują zespołem równie sprawnym, jak Teatr im. Osterwy w Lublinie. Na zdjęciu: Jacek Gierczak (Mickey) i Robert Łuchniak (Edward).